

Program Inwestycji Strategicznych dla terenów popegeerowskich: realne czy pozorne wsparcie?

Kategoria: Rozwój i fundusze

Opublikowano: czwartek, 10, listopad 2022 19:46

Katarzyna Sekuła

Odśłony: 460

Program wsparcia dla gmin, w których funkcjonowały państwowe gospodarstwa rolne, uruchamiany był dwukrotnie. Zimą 2021 roku prowadzono nabór w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Środki zostały przyznane już w czerwcu tego roku – w sumie rozdysponowano ponad 300 mln złotych. Zgodnie z założeniami programu z dofinansowania mogły skorzystać „gminy, na terenie których funkcjonowały zlikwidowane państwowe przedsiębiorstwa gospodarki rolnej”.

Znacznie większe środki rozdysponowano latem 2022 roku w ramach Programu Inwestycji Strategicznych. W wyniku przeprowadzonego konkursu wsparcie otrzymały: 220 powiatów (w sumie prawie 700 mln złotych), cztery związki międzygminne (razem niespełna 15 mln zł) i ponad 1300 gmin (łącznie prawie 3,3 mld złotych).

Fundacja im. Stefana Batorego sporządziła analizę najnowszego konkursu, przeprowadzonego w 2022 roku. Główne wnioski z niej wynikające to:

- dotacje trafiały nie tylko do gminy popegeerowskich, gdzie w okresie PRL-u funkcjonowały PGR-y, które uległy potem likwidacji ale także do gmin, gdzie obecność PGR-ów była śladowa (stanowiły np. mniej niż 1% powierzchni użytków rolnych);
- tylko 40% dotacji trafiło do gmin, w których udział PGR-ów w rolnictwie wynosił powyżej 1/3;
- dotację z omawianego programu otrzymało ponad 70% gmin, w których PGR-y stanowiły ponad 2/3 terenów rolniczych, ale mniej niż 50% gmin, w których udział PGR-ów nie przekraczał 1/4 powierzchni użytków rolnych;
- w gminach, w których PGR-y zajmowały ponad połowę użytków rolnych szansa na otrzymanie dotacji w gminie z wójtem związanym z PiS wynosiła ponad 90%, a w gminie z wójtem mającym powiązania z jedną z partii opozycyjnych spadała do około 65%;
- gminy popegeerowskie z wójtami powiązanymi z PiS otrzymały, statystycznie rzecz ujmując, dotacje kilkukrotnie wyższe niż samorządy z włodarzami powiązanymi z partiami opozycyjnymi;
- zgromadzone dane do raportu bez wątpliwości potwierdzają, że wyższe dotacje w przeliczeniu na jednego mieszkańca trafiły faktycznie przede wszystkim do gmin małych i biedniejszych od przeciętnych - wójtowie z PiS nieco częściej pojawiają się w gminach małych;
- programy dotacji przyznawanych samorządom przez rząd nie są sprzyjającym samorządności modelem finansowania.

Pełen raport dostępny [tutaj](#)

Źródło: Fundacja Batorego